Sprawozdanie stenograficzne

z rozpraw

galicyjskiego Sejmu krajowego.

II. posiedzenia 4. sesyi 3. peryodu Sejmu galicyjskiego

z dnia 19. grudnia 1873.

Treść: Dalszy ciąg spisu petycyj wniesionych do Sejmu. — Odezwa prezydyum c. k. Namiestnictwa z przedłożeniem do zaopiniowania Sejmu projektu zastosowania ustawy górniczej do minerałów żywicznych. — Drugie czytanie sprawozdania w przedmiocie zniesienia wolno-celnego okręgu Brodzkiego, odłożone na wniosek posła Kamińskiego z powodu nieobecności posłów Brodzkich. — Przemówienia pp. Zaklińskiego i Zyblikiewicza i uchwała Izby w przedmiocie zamieszczenia na porządku dziennym treści petycyj mających przyjść pod obrady. — 2 sprawozdanie komisyi administacyjnej nad petycyami: a) o przyłączenie gmin Zapola i Przyłęka z Huciną do Starostwa Kolbuszowskiego, b) o zabezpieczenie budynków naczelników gmin od ognia w drodze przymusowej; c) o zaprowadzenie ogólnego przymusowego zabezpieczenia od ognia. — Wnioski p. ks. Pawlikowa w przedmiocie zaprowadzenia języka ruskiego w Lwowskiej szkole głównej t. zw. grecko-katolickiej i w wyższych klasach lwowskiego gimnazyum akademickiego.

Początek posiedzenia o godzinie 11. min. 20 przed południem.

Posłów obecnych 108.

Przewodniczący J. O. Ks. Leon Sapieha, Marszałek krajowy.

Sekretarze: Pp. Jasiński, Wereszczyński, Serwatowski i Antoniewicz.

Ze strony c. k. Rządu: J. W. Oswald Bartmański, Wice-Prezydent c. k. Namiestnictwa, i c. k. Radca dworu.

Ks. Marszałek: Ponieważ jest dostateczna liczba pp. posłów zebrana, więc otwieram posiedzenie. P. sekretarz odczyta protokół z ostatniego posiedzenia.

Sekretarz p. Antoniewicz (czyta protokół dziesiątego posiedzenia z d. 17. grudnia).

Ks. Marszałek: Czy żąda kto głosu co do protokołu? (nikt) Ponieważ nikt głosu nie żąda, więc protokół przyjęty. Następuje spis petycyj.

Sekretarz p. Antoniewicz (czyta):

Dalszy ciąg petycyj
po dzień 18. grudnia 1873 do Sejmu krajowego wniesionych.

95. Czemeryńska Filipina właścicielka zakładu naukowego żeńskiego we Lwowie przez posła Weigla o subwencyę dla tego zakładu.

96. Stowarzyszenie nauczycielek w Krakowie przez posła Weigla o udzielenie datku dobroczynnego z funduszu krajowego.

97. Gmina miasta Krakowa przez posła Weigla o umorzenie zaliczki 9064 złr. 19 ct. udzielonej przez c. k. Rząd w latach 1848, 1849, 1852 i 1855 na wydatki choleryczne z funduszów krajowych.

98. Żulice gmina pow. Złoczowskiego przez posła Wesołowskiego o przydzielenie jej do Sądu powiatowego w Złoczowie.

99. Klasztor pp. Benedyktynek ormiańskich we Lwowie przez posła Pietruskiego o udzielenie zapomogi na umorzenie długu z powodu odbudowania szkoły klasztornej, jako też samego klasztoru w sierpniu r. z. spalonego.

100. Właściciele dóbr tabularnych ziemskich w powiecie Krakowskim przez posła Zyblikiewicza o utrzymanie nadal osobnych ksiąg tabularnych i osobnej instancyi tabularnej w Krakowie.

101. 24 gmin powiatu Sanockiego przez posła Kocyłowskiego o zniesienie Rad powiatowych.

102. Radomyśl gmina miejska przez posła hr. Jana Tarnowskiego o udzielenie subwencyi dla tamtejszej szkoły.

103. Wild Karol księgarz i wydawca przez posła Sawczyńskiego o subwencyę na wydawnictwo książek szkolnych.

P. Zyblikiewicz: Była przeczytana jedna petycya co do uregulowania ksiąg hypotecznych. Sądzę, że niema potrzeby odsyłać tę petycyę do komisyi petycyjnej, kiedy jest już specyalna komisya w tym względzie, dlatego wnoszę, aby tę petycyę odesłać do komisyi prawniczej. Jest także druga petycya wniesiona przez p. Sawczyńskiego co do wydawnictwa książek szkolnych, wnoszę żeby tę petycyę odesłać do komisyi szkolnej.

Ks. Marszałek: Poddam te wnioski pod głosowanie. Jest wniosek, aby petycyę co do uregulowania ksiąg hypotecznych odesłać do komisyi prawniczej. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. Wniosek jest przyjęty. Drugi wniosek jest, aby petycyę co do wydawnictwa książek ludowych odesłać do komisyi szkolnej. Kto się z tym wnioskiem zgadza zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość Wniosek jest przyjęty. Będą odesłane. Jest przedłożenie rządowe. Pan sekretarz raczy je odczytać.

Sekretarz p. Antoniewicz (czyta):

Jaśnie Oświecony Książe!

Z polecenia pana Ministra rolnictwa z dnia 10. b. m. L. 11721/1354 mam zaszczyt złożyć do łaski marszałkowskiej jako przedłożenie rządowe projekt do ustawy państwowej względem zastosowania powszechnej ustawy górniczej (dz. u. p. z r. 1854, Nr. 146) do minerałów żywicznych (bituminu) wraz z motywami uzasadniającemi ten projekt, upraszając Wysoki Sejm krajowy, aby w myśl §. 19. ust. 2. statutu krajowego zechciał co do tego przedłożenia objawić swoją opinię.

Racz Jaśnie Oświecony Książe zamieścić ten przedmiot na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń Sejmu krajowego.

Przy tej sposobności proszę przyjąć zapewnienie o mojem wysokiem poważaniu.

We Lwowie dnia 17. grudnia 1873.

Ks. Marszałek: Względem tego przedłożenia postąpi się wedle regulaminu.

P. Smolka: Proszę o głos w imieniu Wydziału krajowego.

Ks. Marszałek: P. Smolka ma głos w imieniu Wydziału krajowego.

P. Smolka: W imieniu Wydziału krajowego mam zaszczyt zawiadomić Wysoką Izbę, że Wydział krajowy wygotował dodatkowy preliminarz kosztów utrzymania żandarmeryi. Koniecznem to było dla tego, gdyż zaprowadzenie nowych posterunków żandarmeryi, już po wygotowaniu preliminarza nastąpiło, a nie można tego było przewidzieć wtedy, kiedy preliminarz był wygotowywany. Sprawozdanie to jest dziś gotowe i imieniem Wydziału krajowego wnoszę, aby dla oszczędzenia czasu i kosztów ten dodatkowy preliminarz był bez wydrukowania udzielony komisyi budżetowej. Proszę ks. Marszałka o zapytanie się o zdanie w tym względzie Wysokiej Izby.

Ks. Marszałek: Jest wniosek, aby dodatkowy preliminarz kosztów utrzymania żandarmeryi odesłać bez czytania i drukowania do komisyi budżetowej, kto się z tym wnioskiem zgadza, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. Wniosek jest przyjęty.

Przystąpimy do porządku dziennego. Na porządku dziennym stoi, drugi czytanie sprawozdania komisyi administracyjnej o wniosku Wydziału krajowego w przedmiocie zniesienia wolno-celnego okręgu Brodzkiego. Sprawozdawca hr. Koziebrodzki ma głos.

P. Kamiński: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Kamiński ma głos.

P. Kamiński: Poseł brodzki nie jest dziś obecny na posiedzeniu, dla ważnych bowiem spraw musiał się oddalić z miasta. Miasto Brody nie ma tu żadnego reprezentanta bo wybór posła z Izby handlowej brodzkiej nie jest jeszcze uskuteczniony. Sprawa ta dotyczy tego miasta, dlatego sądzę, że w tej sprawie należy także wysłuchać reprezentanta tego miasta i dać mu sposobność przemówienia w tej sprawie. Wnoszę tedy, żeby tę sprawę usunąć z dzisiejszego porządku dziennego.

Ks. Marszałek: Poseł Kallir prosił mnie także o to drogą telegraficzną. Poddam ten wniosek pod głosowanie.

P. Zyblikiewicz: Jeżeli ta sprawa ma być odłożoną do jutra, sądzę, że możemy się zgodzić.

Ks. Marszałek: Kto jest za tem, aby sprawozdanie w przedmiocie zniesienia wolnego cłowego okręgu brodzkiego usunąć z dzisiejszego porządku dziennego na jutrzejszy, zechce rękę podnieść. (Większość). Wniosek więc przyjęty.

P. ks. Zakliński: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Zakliński ma głos.

P. ks. Zakliński: Na nynisznim porjadku dnewnim jest sprawozdanie komisyi petycyjnoj i administracyjnoj. Z toho ne mihłjem sia dowidaty jakoho soderżania tyji petycyi sut i o czim traktujut, dlatoho ne wozmożno meni jest mninie moje o tych podaty. Prypomynaju sobi z tamtoho roku, że na wnesenie p. Henryka Wodzickoho Wysoka Izba uchwałyła, aby posłom wozmożno było w petycyi, kotoryi pid obrady Wys. Izby prechodiat, whladaty i o ich soderżaniu i motywach napered widomośt powżaty. Toje odnakoż ne jest nam wozmożno, poneże posły o tim ne otrymujut zawidomłenia. Petycyi odni sut ważnijszyi, druhi mensze ważnyi i mohut pojedynczych posłiw interesowaty, kotoryi by chotiły zabraty hołos pro abo contra. Dlatoho pokłykaju sia na uchwału Wysokoj Izby z tamtoho roku i upraszaju ks. marszałka, aby nam dana była wozmożnośt dowidatysia o soderżaniu tych petycyi tak komisyi petycyjnoj jak administracyjnoj.

P. Zyblikiewicz: Co do sprawozdania komisyi administracyjnej to petycye są zapowiedziane.

P. ks. Zakliński: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Zakliński ma głos.

P. ks. Zakliński: Jest własytwo skazano, że gromada taja a taja prosyt o pryłuczenie ich do odnoho starostwa. Ałe szczoż z toh ». Ja chodył po ciłim biori, aby whlanuty w dotyczaszczyi petycyi i nikoho ne mihł,em sia doprosyty, aby meni ich dał pereczytaty i dowidaty sia o argumentach na jakich tyiże sut opertyi. Dlatoho powtarjaju moje proszenie, aby nam wozmożno było w tyj petycyi, kotoryi odnoho abo druhoho posła interesujut whladaty i poinformowaty sia tak, jak toje dije sia w innych parlamentach a imenno w Wiedeńskoj dumi derżawnoj.

P. Zyblikiewicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Zyblikiewicz ma głos.

P. Zyblikiewicz: Gdy w tym względzie nie zapadła decyzya w myśl p. Zaklińskiego, muszę zwrócić uwagę Wysokiej Izbie, że tak nie postępuje się nigdzie a tem mniej w parlamencie wiedeńskim Tam się anonsuje w porządku dziennym wydrukowanym i rozdanym, jakie petycye mają przyjść pod obrady, ale nie ma tego, aby petycye te były dla członków szczegółowo ogłaszane. Tego nigdzie nie było i nigdzie nie ma, bo Izba na to wybiera komisyę, a komisya referentów, żeby się temi sprawami szczegółowo zajmowali. Można żądać, skoro jest na porządku dziennym umieszczone sprawozdanie komisyi petycyjnej o petycyach, żeby były wymienione petycye, o których będzie mowa, tak jak to jest w drugim punkcie dzisiejszego porządku dziennego powiedziane i na to się zupełnie zgadzam.

P. Antoniewicz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: P. Antoniewicz ma głos

P. Antoniewicz: Ja poperaju wnesenie p, Zaklińskoho szczo do tretoho punktu porjadku dnewnoho tj. szczo do sprawozdania o petycyach komisyi petycyjnoj, i żełaju, aby na buduczność buło skazano, o jakich petycyach sprawa bude sia zdawaty. W toj sposib dumaju, że wnesenie p. Zaklińskoho pohodyt sia z wnesieniem p. Zyblikiewicza jesły na tretim punkti porjadku dnewneho wymineni budut dotyczaszczyi petycyi.

Ks. Marszałek: Naprzód cofnąć musimy ostatni punkt porządku dziennego a potem dopiero uzupełnić. Kto się z tem zgadza, aby cofnąć ostatni punkt porządku dziennego i aby wymieniać pojedyńczo petycye, które mają być załatwiane, zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. Wniosek jest przyjęty. Cofam ostatni punkt porządku dziennego.

Następuje z porządku dziennego:

Sprawozdanie komisyi administracyjnej nad petycyą:

a) o przyłączenie gmin Zapola i Przyłęka z Huciną do starostwa Kolbuszowskiego. Sprawozdawca p. Kuczkowski ma głos.

Sprawozdawca p. Kuczkowski (czyta):

Sprawozdanie Komisyi administracyjnej dotyczące petycyi Wydziału powiatu Kolbuszowskiego o przyłączenie gmin Zapola i Przyłęka z Huciną i przyległościami do starostwa Kolbuszowskiego.

Wysoki Sejmie!

Reprezentacya Wydziału kolbuszowskiego wniosła do Sejmu prośbę w imieniu gmin Zapola i Przyłęka z Huciną i przyległościami o oddzielenie ich od starostwa ropczyckiego, a względnie mieleckiego, do których teraz należą, a przyłączenie do starostwa kolbuszowskiego, albowiem do Kolbuszowy bliżej im niemal o połowę drogi, jak do Ropczyc i Mielca, z Kolbuszową wiążą je stosunki handlowe i przemysłowe, podczas kiedy komunikacya z Ropczycami a względnie Mielcem jest im uciążliwą, wreszcie z powodu, że sprawy sądowe do Sądu w Kolbuszowy należą.

W petycyi tej nadmienia Wydział powiatowy kolbuszowski, iż o wydzielenie to i przyłączenie wymienionych gmin do powiatu kolbuszowskiego ubiegał się już kilkakrotnie w podaniach do Wydziału krajowego, do c. k. Namiestnictwa i do Wys. Sejmu na przeszłych kadencyach; Komisya nie może jednak przedstawić Wys. Izbie bliższego wywodu o losie tych podań, gdyż wszystkie akta dotyczące znajdują się w Namiestnictwie, gdzie Komisya mięszana z członków Wydziału krajowego i Rządu zajmuje się właśnie uregulowaniem całego podziału kraju na Sądy powiatowe.

Tyle tylko dowiedziano się w drodze ustnej, iż podania dawniejsze, o których wyżej wspomniano, znalazły przychylne przyjęcie u członków Komisyi i że sprawa całego podziału dla znacznej objętości swej nie jest jeszcze dojrzałą do ostatecznego załatwienia.

W obec tego stanu rzeczy, a przytem z uwagi, iż powody w petycyi niniejszej naprowadzone a przemawiające za przydzieleniem gmin Zapola i Przyłęka z przyległościami do starostwa kolbuszowskiego już z pojedyńczego poglądu na mapę zdają się być uzasadnionemi, stawia komisya

Wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Petycya Reprezentacyi powiatu Kolbuszowskiego o przyłączenie gmin Zapola i Przyłęka z Huciną i przyległościami do Starostwa Kolbuszowskiego odstępuje się Prezydyum c. k. Namiestnictwa do możliwego uwzględnienia.

Przewodniczący Kraiński. Sprawozdawca Kuczkowski.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta. Nikt głosu nie żąda? (Nikt.) Gdy nikt głosu nie żąda więc rozprawa zamknięta. Kto jest za przyjęciem wniosku komisyi, aby odstąpić tę petycyę Wysokiemu Prezydyum c. k. Namiestnictwa zechce rękę podnieść. (Większość.) Jest większość. Wniosek jest przyjęty.

Następuje sprawozdanie komisyi administracyjnej o petycyi:

b) o zabezpieczenie budynków naczelników gmin od ognia w drodze przymusowej.

Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Kuczkowski (czyta):

Sprawozdanie Komisyi administracyjnej o petycyi Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego, domagającej się zabezpieczenia ustawą budynków naczelnikó w gmin od ognia w drodze przymusowej

Wysoki Sejmie!

W celu położenia tamy zdarzającym się licznym wypadkom podpalania zabudowań naczelników gmin, ściśle i bezstronnie obowiązki swe wykonujących, wniósł Wydział Rady powiatowej Kolbuszowskiej prośbę do Sejmu o wydanie ustawy zaprowadzającej przymusowe zabezpieczenie budynków i inwentarza naczelników gmin od pożaru z funduszów gminnych.

Projekt do ustawy podobnej treści, ograniczonej jednak tylko do zabudowań i inwentarza naczelników gmin po wsiach i miasteczkach (z wyłączeniem miast większych) przedstawił był już dawniej, mianowicie w r. 1868 Wysokiemu Sejmowi Wydział krajowy; projekt ten jednak uchylony został przez Wys. Izbę uchwałą na dniu 5. września 1868 powziętą, przejścia nad nim do porządku dziennego, a prośby powtarzane później prawie rok rocznie ze strony różnych reprezentacyj powiatowych, o wydanie takiej ustawy załatwiał Wydział krajowy odmownie na podstawie powyższej uchwały Sejmowej z r. 1868.

Nad wymienionym wnioskiem Wydziału krajowego wywiązała się przy posiedzeniu Sejmu dnia 5, września 1868 odbytem, szczegółowa i obszerna dyskusya, a zarzuty naprowadzone podówczas przez przeciwników projektowanej ustawy, które też i Wys. Izba uchwałą swą uznała za uzasadnione, streszczają się w krótkości w następujących uwagach:

iż wydanie ustawy tej treści byłoby upokarzającem świadectwem zdemoralizowania ludności w obec faktu, iż tyle lat ubiegłych obchodził się kraj bez takowej; iż wydanie jej spowodowałoby wiele gmin wiejskich do wybierania na wójtów ludzi najbiedniejszych, więc zależnych i mniej dających gwarancyi należytego sprawowania obowiązków naczelnika gminy; iż spowodowalaby ona unikanie przez gminy tak pożądanego łączenia się z obszarami dworskiemi w celu uniknienia znacznych kosztów asekurowania właścicieli obszarów dworskich, którzy w razie połączeniu się zwykle wybierani bywają naczelnikami zjednoczonej z obszarem dworskim gminy: iż przymus asekurowania wójta nałożyłby gminom i tak już bardzo obarczonym podatkami i daninami wszelkiego rodzaju, nowy a zbędny ciężar:

dalej nastręczyła się uwaga, iż w razie przyjęcia zasady wskazanej wypadłoby konsekwentnie asekurować przymusowo nie tylko naczelnika, ale i jego zastępcę i asseorów i w ogóle wszystkich funkcyonaryuszów gminy, narażonych na zemstę z powodu swego urzędowania.

Że dalej wynikłyby z tego aspiracye pozostawania jak najdłużej przy urzędzie wójta, żeby jak najdłużej korzystać z dobrodziejstwa bezpłatnego zabezpieczenia, a celem osiągnięcia ponownego wyboru staranie się jak najmniej narażać się gminie przez należyte i sprężyste pełnienie obowiązków nie raz dla gminy lub pojedyńczych członków tejże przykrych i dotkliwych, zauważano wreszcie, że przymus asekurowania naczelnika gminy nie zawsze osiągałby nawet zamierzony skutek zabezpieczenia dobytku jego, gdyż złoczyńca pragnący zemsty mógłby w każdym razie wstrzymać się z podpaleniem nienawistnego mu naczelnika gminy aż do czasu ustąpienia tegoż z posady, gdzie dobrodziejstwo przymusowej asekuracyi przez gminę jużby mu nie przysługiwało.

Komisya administracyjna wziąwszy z powodu petycyi Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego przedmiot niniejszy pod ponowną ścisłą rozwagę, przyszła do przekonania, że jakkolwiek sprawowanie urzędu naczelnika gminy sprężyste i niezależne jest w ustroju gminnym postulatem niezbędnym, a ułatwienie mu tej czynności i zabezpieczenie go przed pokrzywdzeniem z tego powodu wiele pożądanem, to jednak przymus asekurowania naczelnika przez gminę do tego celu nie prowadzi, a względy powyżej wyłuszczone tak dosadnie przemawiają przeciw zaprowadzeniu tego przymusu, że komisya nie mogłaby proponować Sejmowi odstąpienie w tym zamiarze od zapatrywania się w r. 1868 objawionego, i dla tego wnosimy

Wysoka Izba raczy uchwalić:

„Nad petycyą Wydziału powiatowego Kolbuszowskiego o zaprowadzenie przymusowego zabezpieczenia majątku naczelnikom gmin z funduszów gminnych, Sejm przechodzi do porządku dziennego.

Przewodniczący Komisyi	Sprawozdawca
Kraiński.	Kuczkowski.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta.

P. Laskorz: Proszę o głos.

Ks. Marszałek: Poseł Laskorz ma głos.

P. Laskorz: Moi Panowie! Asekurowanie wójtów na nic się nie przyda, bo jak ich będziemy asekurowali, to każda gmina wybierze takiego co

nic nie ma, żeby nie asekurowała, i wójt, który już teraz jest tylko hajdukiem przy powiecie, znaczyłby jeszcze mniej.

Na podpalaczy asekuracya nic nie pomoże, bo jak wójt będzie asekurowany, to on go spali po skończeniu urzędowania i powie „teraz masz.“ Najlepsza asekuracya byłaby, żeby w każdym powiecie postawić szubienicę na tych, co podpalają. (Śmiech.) Oto trzebe wnieść prośbę do Najjasniejszego Pana, a nad tym wnioskiem przejść do porządku dziennego, bo to nie do rzeczy,

Ks. Marszałek: Nikt głosu nie żąda? (Nikt). Rozprawa zamknięta, poddam wniosek komisyi pod głosowanie. Kto jest za przejściem nad tą petycyą do porządku dziennego zechce rękę podnieść. (Większość). Jest większość. Wniosek więc przyjęty. Z porządku dziennego następuje sprawozdanie komisyi nad petycyą c) o zaprowadzenie ogólnego przymusowego zabezpieczenia od ognia.

P. Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Kuczkowski (czyta):

Sprawozdanie komisyi administracyjnej nad petycyą Wydziału powiatowego Jasielskiego o zaprowadzenie ogólnego przymusowego zabezpieczenia od ognia.

Wysoki Sejmie!

Z powodu licznych pożarów w kraju i wskutek tego szerzącego się ubóstwa wobec braku środków zaradczych i rozprzężenia, jakiem obecny ustrój gminy się odznacza, wniósł Wydział powiatowy Jasielski prośbę do Sejmu o wydanie ustawy zaprowadzającej przymusowe ogólne zabezpieczenie od ognia wszystkich budynków.

Komisya administracyjna mając sobie przekazaną tę petycyę ze strony wys. Sejmu rozpatrzyła się w przedmiocie i wygotowała o nim umotywowane sprawozdanie.

Ponieważ jednak wys. Izba uchwałą z dnia 17. b. m. takiż sam wniosek posła p. Szczepańskiego przekazała Wydziałowi krajowemu z poleceniem wzięcia tegoż pod rozwagę, zebrania potrzebnych dat i przedłożenia Sejmowi na najbliższej sesyi sprawozdania w tej mierze — komisya administracyjna nie chcąc uprzedzać poruczonej Wydziałowi krajowemu czynności ani przesądzać możliwej późniejszej uchwale wys. Izby, na tej podstawie stawia wniosek:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

„Petycyę Wydziału powiatowego Jasielskiego o zaprowadzenie w kraju ogólnego przymusu asekuracyjnego wraz z dotyczącą opinią komisyi administracyjnej Sejmu przydziela się Wydziałowi krajowemu do jednoczesnego traktowania z podobnym wnioskiem posła p. Szczepańskiego w myśl uchwały Sejmowej z dnia 17. Grudnia b. r.

Kraiński w. r. przewodniczący. Kuczkowski w. r. Sprawozdawca.

Ks. Marszałek: Rozprawa otwarta.

P. Hubar: Proszu o hołos.

Ks. Marszałek: P. Hubar ma głos.

P. Hubar: Wnesenje wczessnoho posła Szczepańskoho spowodowała mene objasnyty wysokij pałati, że w roku 1855 taka podibna prymusowa ustawa pojawyła sia buła pid nazwow pożyczka krajowa, kotora narobyła gwałtu w ciłim kraju naszim i napownyła hromadzkiemy fantamy żydiwskie komory i w korotkim czasi znykła. Także i w roku 1867 pojawyła sia podobnaja prymusowa ustawa pod nazwow fundusz parochialny, kotora narobyła hałasu po ciłim kraju, i w korotkim czasi znykła dołoho. I szcze muszu skazaty, że wczesnoho posła Szczepańskoho wnesenyje hrozyt meni poneży taja asykuracyja nepotrebuje wsich nas zmuszaty, bo gazda posidajuszczyj jakyś majetok dbaje o nim, a taja ustawa wsczesnaho posła Szczepańskoho pokazuje sia meni tylko dla takich ludij kotoryby nas na najwyższy nybyzpeczeństwo wystawyty mohły. Protoje wnoszu, wysokaja pałata schoczy wid wnysenyja wszczesnaho posła Szczepańskoho widstupyty i prystupyty do dalszoho porjadku dnewnoho.

Ks. Marszałek: Nikt więcej głosu nie żąda? (Nikt.) Rozprawa zamknięta. Pan Sprawozdawca ma głos.

Sprawozdawca p. Kuczkowski: Wysoka Izba już dnia onegdajszego postanowiła, aby wniosek p. Szczepańskiego odesłać do Wydziału krajowego dla zbadania i przedłożenia sprawozdania. Komisya tedy w myśl tej uchwały, postanowiła zmienić swój wniosek, i wnieść odesłanie tej petycyi do Wydziału krajowego, w celu równoczesnego traktowania z wnioskiem p. Szczepańskiego.

Ks. Marszałek: Przystąpimy do głosowania. Kto jest za wnioskiem p. Hubara, aby nad tą kwestyą przejść do porządku dziennego, zechce wstać.

(Znaczna mniejszość.) Jest mniejszość. Wniosek upadł. Kto jest za wnioskiem, aby tę petycyę odesłać do Wydziału krajowego w celu równoczesnego traktowania z wnioskiem p. Szczepańskiego zechce wstać. (Znaczna większość.) Jest większość. Wniosek jest przyjęty.

Z powodu usunięcia ostatniego punktu z porządku dziennego, porządek dzienny jest wyczerpany. Są jeszcze dwa wnioski.

Pan Sekretarz zechce je odczytać.

Sekretarz p. Antoniewicz (czyta):

Wnesenje.

Wysokyj Sojm yzwołyt uchwałyty:

Z slidujuczym szkolnym hodom zawedyt sia jazyk ruskij jako wykładowyj, dopotnytelno we wsich czotyrech wyższych klasach gimnazyi akademiczeskiej w Lwowi.

Lwiw dnia 5/17 Studnia 1873.

Pawlikow, wneskodatel.

Sliduje 28 pidpysiw.

Wnesenje.

Wysokij Sojm yzwołyt uchwałyty:

I.

W hołownoj wzorowoj szkoli w Lwowi tak zwanej hrecko-katołyczeskoj, wwodytsia jazyk ruskij iako predpodawatelnyj dla wsich predmetów nauky, zaraz z slidujuczym kursom po ohołoszeniu sej ustawy.

II.

Perewedenije seho pryporuczaje sia krajowoj Radi szkolnoj.

Lwiw d. 5/17. Studnia 1873.

Pawlikow, wneskodatel.

Sliduje 28 pidpysiw.

Ks. Marszałek: Komisya drogowa zbiera się dziś o 5tej, a komisya budżetowa zaraz po zamknięciu posiedzenia. Porządek posiedzenia jutrzejszego zechce p. Sekretarz odczytać.

Porządek dzienny 12go posiedzenia

1. Drugie czytanie sprawozdania, w przedmiocie zniesienia wolno-celnego okręgu Brodzkiego. Sprawozdawca p. Koziebrodzki.

2. Pierwsze czytanie wniosku p. Spławińskiego, o poszukiwanie produktów górniczych.

3. Pierwsze czytanie wniosku p. Iwaniszowa, o uregulowaniu handlu końmi.

4. Pierwsze czytanie wniosku p. Kocyłowskiego, o zniesienie Rad powiatowych.

5. Sprawozdanie komisyi petycyjnej.

a) 78/s. Petycya Michaliny Nowakowskiej, o pozostawienie subwencyi przyznanej dla dzieci.

b) 133/51. Petycya Karola Niedziałkowskiego o veniam aetatis dla służby krajowej.

c) 53/8. Hupczyc o veniam eetatis do służby krajowej.

d) 197/91. Aleksander Kamiński, o veniam aetatis.

e) 119/41. Zawałkiewicz, urzędnik Magistratu, o udzielenie posady przy Wydziale krajowym.

f) 115/40. Petycya Członków gminy Krasnostawczy, o zniesienie uchwały Wydziału krajowego, w przedmiocie używania pastwiska.

g) 54/9. Gmina Międzybrodzie i inne, o reparacyę mostu na rzece Soli w powiecie Bialskim leżącego.

h) 124/46. Gmina Łąka, o posterunek żandarmeryi.

i) 161. Wydział powiatowy Brzeski, o posterunek żandarmeryi w Czchowie.

Ks. Marszałek: Posiedzenie następne jutro o godzinie 11tej.

Posiedzenie zamknięte.

Koniec posiedzenia o godzinie 12tej min. 5tej w południe.

Z drukarni J. Dobrzańskiego i K. Gromana.